

Sygn. akt: I C 376/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Rafał Kubicki
Protokolant:	sekr. sądowy Joanna Kotowska

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2015 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko R. K.

o ustalenie, wydanie i zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki G. K. na rzecz pozwanego R. K. kwotę (...) zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt. I C 376/12

UZASADNIENIE

Powódka G. K. wniosła przeciwko pozwanemu R. K. o:

- 1) ustalenie, że nieważna jest umowa sprzedaży samochodu T. (...) (rok prod. (...), nr rej. (...)) z (...)r.,
- 2) nakazanie pozwanemu, by wydał powódce ww. samochód lub zapłacił jej (...)zł z odsetkami ustawowymi za okres od (...)r. do dnia zapłaty,
- 3) nakazanie pozwanemu, by wydał powódce samochód marki M. (...) nr rej. (...) (Sąd traktuje ten numer jako oczywistą omyłkę powódki, gdyż z odpisu dowodu rejestracyjnego - k. 69 wynika, że prawidłowy numer to (...)),
- 4) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty (...)zł z odsetkami ustawowymi za okres od (...)r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając żądania zawarte w punktach 1 i 2, wskazała, że nie zawierała z pozwanym (jej synem) umowy sprzedaży T. (...), jej podpis pod umową (jako sprzedawcy) został sfalszowany, a pojazd został przez pozwanego przywłaszczony. Zauważyła to(...)r., gdy zorientowała się, że pojazd ma zmieniony numer rejestracyjny.

Uzasadniając żądanie zawarte w punkcie 3, powódka wskazała jednym tylko zdaniem, że pozwany przywłaszczył również ten pojazd. Nie wskazała żadnych okoliczności tego twierdzenia.

Uzasadniając żądanie zawarte w punkcie 4, powódka wskazała, że wskutek rażąco nagannego zachowania pozwanego dokonała w dniu (...)r. jego wydziedziczenia, a w dniu (...)r. odwołała jej darowiznę na rzecz pozwanego, dokonaną aktem notarialnym z(...)r., której przedmiotem był udział(...) części we własności lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w O. przy ul. (...), a ponieważ lokal ten został już przez pozwanego zbyty, powódka domaga się zwrotu kwoty uzyskanej ze sprzedaży.

Odpowiadając na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, powiększonych o stawkę podatku VAT. Wśród wniosków dowodowych zażądał, by powódka przedstawiła Sądowi umowę sprzedaży udziałów we własności M. (...) (co do tego powódka na rozprawie oświadczyła, że umowy tej nie posiada). Wyjaśnił, że oba samochody opisane w pozwie zostały kupione przez niego, za jego pieniądze, to on był ich faktycznym właścicielem i posiadaczem, to on czynił na nie nakłady,

a jedynie dokumentacja została sporządzona na nazwisko powódki, która z tego tytułu nie poniosła ceny. Oba samochody stały się następnie przedmiotami umów sprzedaży, mocą których formalnie ich własność przeszła na powoda. Jedyny egzemplarz umowy dotyczącej M. (...) pozostała

w posiadaniu powódki. Zaprzeczył, by umowa sprzedaży T. (...) została sporządzona bez udziału powódki. Zaprzeczył, by dopuścił się rażącej niewdzięczności wobec powódki, wobec czego uznaje jej oświadczenie o odwołaniu darowizny za bezskuteczne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka jest matką pozwanego, obecnie jest na emeryturze, a w latach(...)zarabiała jako fryzjerka zatrudniona u syna na rozszerzonej jego działalności pobierała zasiłek przedemerytalny. Pozwany zajmował się handlem samochodami, sprowadzaniem ich z zagranicy. W(...)r. kupił spornego M. (...), a następnie (w(...)r.) sporną T. (...). Bezsporne

M. (...) (nr rej. (...)) pozwany kupił w (...) r., z własnych środków, z przeznaczeniem dla siebie, choć dokumentacja zakupu i zarejestrowania została sporządzona na nazwisko jego wuja, B. Ż. (1) - formalnie widniejącego w fakturze i w dowodzie rejestracyjnym jako kupujący i właściciel, lecz niekorzystającego z pojazdu, nieinteresującego się jego losami i nieponoszącego żadnych kosztów jego użytkowania. B. Ż. (1) oddawał pozwanemu do opłacenia wezwania do uiszczenia składek za ubezpieczenie samochodu i traktował go jako właściciela pojazdu. Zarejestrowanie pojazdu na jego nazwisko osoby te traktowały jako zabezpieczenie wiarytelności B. Ż. wobec pozwanego z tytułu zwrotu nieruchomości. Kiedy nieruchomość została przez pozwanego zwrócona, odpadła potrzeba zabezpieczenia.

dowód: odpis faktury nr (...) z (...)r. we włoskiej wersji językowej i w przekładzie na polski k. 67-68, odpis dowodu rejestracyjnego k. 69-70, zeznania świadków: K. K., L. B., M. D., P. J. i B. Ż. (1) złożone na rozprawie w dniu (...)r. - nagranie CD k. 161, zeznania świadka D. A. złożone na rozprawie w dniu (...)r. - k. 171, nagranie CD k. 173, zeznania świadka M. Ł. złożone na posiedzeniu w dniu (...)r. - k. 195, odpisy polis ubezpieczeniowych będących w posiadaniu pozwanego k. 73-97, zeznania pozwanego złożone w ramach przesłuchania stron na rozprawie w dniu (...)r. k. 232-233, nagranie CD k. 234

W dniu (...)r. pomiędzy B. Ż. (1) (jako sprzedawcą) a powódką (kupującym) została zawarta umowa sprzedaży tego samochodu.

dowód: odpis umowy k. 66

Powódka była stroną tej umowy w tym sensie, że zamiast pozwanego, dla ukrycia przez pozwanego przed Skarbem Państwa dochodów uzyskiwanych z działalności gospodarczej. Pozwany nadal korzystał z samochodu, ponosił koszty jego eksploatacji i ubezpieczenia.

dowód: zeznania świadka I. K. złożone na rozprawie w dniu (...)r., nagranie CD k. 161

W dniu (...)r. powódka zawarła z pozwanym umowę sprzedaży (...) udziałów we własności tego samochodu. Przyczyną tej umowy był zamiar pozwanego uczynienia tego udziału przedmiotem zabezpieczenia pożyczki, o którą wówczas się starał.

dowód: zeznania świadka I. K. złożone na rozprawie w dniu (...)r., nagranie CD k. 161, odpis deklaracji w sprawie podatku od czynności cywilnoprawnych (...)1 z prezentatą US w N. k. 62-65

Aktem notarialnym z (...)r. powódka dokonała na rzecz pozwanego darowizny udziału (...) części we własności lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w O. przy ul. (...). Bezsporne, odpis aktu notarialnego z Kancelarii Notarialnej D. R.. A Nr (...) k. 11-12

Udział ten został przez pozwanego następnie zbyty innej osobie za cenę(...)zł. Bezsporne

Również kupiona przez pozwanego w (...) r. T. (...) rok prod. (...), nr rej. (...) pochodziła ze środków pozwanego, była przeznaczona dla niego, choć dokumentacja zakupu i zarejestrowania została sporządzona na nazwisko powódki. To pozwany ponosił koszty eksploatacji pojazdu, a także koszty ubezpieczenia.

dowód : zeznania świadków K. K., P. J., I. K. i R. G. złożone na rozprawie w dniu (...)r. - nagranie CD k. 161, zeznania pozwanego złożone w ramach przesłuchania stron na rozprawie w dniu (...)r. k. 232-233, nagranie CD k. 234

W dniu(...)r. powódka (sprzedawca) i pozwany (kupujący) zawarli pisemną umowę pojazdu T. (...) rok prod. (...), nr rej. (...). Bezsporne, odpis k. 10, oryginał k. 248

Podpisy pod tą umową zostały nakreślone przez powódkę (jako sprzedawcę) i pozwanego (kupującego). Samochód ten nie zmienił numeru rejestracyjnego.

dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu (...). M. k. 355 i n., opinia ustna uzupełniająca k. 393 – nagranie CD k. 395, zeznania pozwanego złożone w ramach przesłuchania stron na rozprawie w dniu 21.07.2014 r. k. 232-233, nagranie CD k. 234, karta informacyjna pojazdu k. 335

W dniu (...)r. powódka udała się do Starostwa Powiatowego w N., gdzie oświadczyła pracownikowi Starostwa (podpisując protokół), że w piątek (...)r. zauważyła, iż samochód ten ma inny numer rejestracyjny.

dowód: odpis protokołu k. 13

W dniu(...)r. powódka złożyła jako świadek zeznania w Komendzie Miejskiej Policji w N., w sprawie zawiadomienia Starostwa o podejrzeniu popełnienia przez pozwanego przestępstwa sfalszowania umowy sprzedaży, gdzie oświadczyła, że (...)”. Podobnie oświadczyła w zażaleniu na postanowienie o umorzeniu ww. dochodzenia. Zażalenie to nie zostało uwzględnione.

dowód: protokół k. 18-19 akt dochodzenia (...), druga strona zażalenia k. 103 akt dochodzenia (...)

W dniu (...)r. powódka dokonała wydziedziczenia pozwanego. Bezsporne

W dniu (...)r. odwołała pisemnie darowiznę, powołując się na sfalszowanie przez pozwanego umowy dot. T. i na przywłaszczenie M.. Bezsporne, odpis k. 14, oryginał k. 230

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny jest częściowo bezsporny, choć w przeważającym zakresie strony różniły się i wymagało to dokonania ustaleń na podstawie wiarygodnych dowodów w postaci powołanych wyżej dokumentów, zeznań świadków i zeznań pozwanego, a przede wszystkim – na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu badań dokumentów - C. M.. Co do wskazanych tu świadków trzeba podkreślić, że odpowiadali oni wszystkim wnioskowi dowodowemu pozwanego, a ich zeznania były zgodne wzajemnie i z relacją przedstawioną przez pozwanego.

Występujące jako świadkowie powódki jej koleżanki: M. K. i J. K., zeznające na rozprawie w dniu (...)r., były nieprzekonujące – ich zeznania pochodziły niemal wyłącznie z relacji przekazywanych im przez powódkę. Osoby te były przed procesem w roli powierników emocjonalnych powódki i ich ocena, wywodząca się z przekazów powódki, była ewidentnie emocjonalna, a przy tym zupełnie pozbawiona konkretów.

Zeznania powódki były zupełnie niewiarygodne. Powódka dała się poznać w procesie jako osoba niestabilna emocjonalnie, skłócona niemal z całą rodziną (córką, starszym synem, synową, prawdopodobnie nawet z bratem). Co bardzo dziwne, wielokrotnie powtarzała na rozprawie, że nie zna przyczyn powstałego z jej udziałem konfliktu rodzinnego. Na rozprawie ((...)r.) płakała (00:39), opuszczała salę w trakcie zeznań synowej, nazywając jej relację bredniami (01:18),

a w końcowej fazie procesu odnosiła się do przewodniczącego i do przeciwnika głośno i agresywnie. Przewodniczącemu z trudem udawało się panować nad jej emocjami. Przede wszystkim jednak była wyraźnie niekonsekwentna w kluczowej dla całego procesu kwestii sfalszowania umowy sprzedaży. Przypomnijmy, że w dniu (...)r. powódka udała się do Starostwa Powiatowego w N., gdzie oświadczyła pracownikowi Starostwa (podpisując protokół), że w (...)r. zauważyła, iż samochód ten ma inny numer rejestracyjny. Tak też napisała w uzasadnieniu pozwu w tej sprawie. W dniu (...)r. powódka złożyła jednak jako świadek zeznania w Komendzie Miejskiej Policji w N., w sprawie z zawiadomienia Starostwa o podejrzeniu popełnienia przez pozwanego przestępstwa sfalszowania umowy sprzedaży, gdzie oświadczyła, że (...)

(...) „(...) (...)”. Podobnie oświadczyła w zażaleniu na postanowienie o umorzeniu ww. dochodzenia. Są to wersje wydarzeń nie do pogodzenia ze sobą, wzajemnie się wykluczają, co świadczy o tym, że albo powódka nie pamięta podstawowych okoliczności tej sprawy, albo po prostu sprzecznie podaje nieprawdę. Co więcej, z dokumentów wynika, że T. nie zmieniła numeru rejestracyjnego. Trzeba też wskazać na fakt, że mniej przekonująco brzmi wersja powódki (fryzjerki zatrudnionej u syna, w okresie przedemerytalnym), w zestawieniu z wersją pozwanego (handlarza samochodowego), że powódka dysponowała środkami finansowymi pozwalającymi jej na zakup bez pożyczek dwóch tak wartościowych samochodów. Jej relacji nie dało się pozytywnie zweryfikować dokumentacją bankową wobec stwierdzenia (niewiarygodnego) powódki, że tak znaczne kwoty przechowywała „w pończosze”.

W relacji pozwanego Sąd też zauważył sprzeczność, jednak nie na tyle poważną. Słusznie bowiem wytknęła mu przed zamknięciem rozprawy powódka, że – odpowiadając na wniosek powódki złożony w innej sprawie (o ustalenie kontaktów powódki z wnuczką – córką pozwanego), pozwany oświadczył, że nie utrzymuje kontaktów z powódką od (...) r., co stawia pod znakiem zapytania, jak jest w takim razie możliwe, że kupił od powódki T. w (...) r. Odmiennie niż w przypadku powódki da się to wyjaśnić tym, że relacje rodzinne stron są zupełnie nietypowe i niezrozumiałe dla przeciętnego obserwatora. Bardzo głęboki i trwały już konflikt powódki z resztą rodziny powstał – jak wskazują obie strony – samoistnie i bez jakiegokolwiek konkretnej przyczyny, a jego początek to cofnięcie powódce pełnomocnictw przez pozwanego zanim jeszcze doszło do podpisania umowy sprzedaży. Możliwe więc, że czym innym (data) było zerwanie stosunków dla pozwanego, a czym innym dla powódki. Negatywnie należy też ocenić fakt, że we wstępnej fazie procesu powódka twierdziła, że tylko jej podpis został sfalszowany, by na rozprawie w dniu (...)r. stwierdzić nagle, że podrobiony jest również podpis pozwanego. Tej chwiejności nie da się racjonalnie wyjaśnić.

Przede wszystkim jednak nie do obalenia jest dowód w postaci opinii biegłego M.,

z którego wynika w sposób niepozostawiający żadnych wątpliwości, że umowa sprzedaży została podpisana przez obie strony i że nie ma mowy o fałszerstwie. Opinia ta ma tę przewagę nad wcześniej sporządzoną w tym procesie opinią biegłej E. L. (k. 253 i nast.), że została wydana na podstawie znacznie szerszego materiału dowodowego – chodzi o próbki pisma pobrane na rozprawie w obecności biegłego, w różnych pozycjach ciała (k. 349, nagranie CD k. 351), a także

o dodatkowy materiał napływowy (k. 335 i 344). Sąd jest przekonany ustnymi wyjaśnieniami biegłego (k. 393, 394), że należało badać jedną z form podpisu stosowanych przez powódkę – tę, w której powódka zastępowała znaki bardziej czytelne mniej czytelnymi, bo to ona została zastosowana pod spornym dokumentem. Sąd jest przekonany pewnością, z jaką biegły bronił swoich wniosków. Biegła N.-L. nie pobierała dodatkowych próbek od powódki, nie starała się poszerzyć materiału napływowego (patrz: protokół rozprawy k. 294). W takiej sytuacji nie ma pewności, czy wszystkie podpisy powódki, które biegła przyjęła za punkt wyjścia jako pochodzące od powódki

i z którymi konfrontowała podpis pod zakwestionowaną umową, rzeczywiście od powódki pochodziły. Relacje rodzinne, które ujawniły się w trakcie przesłuchania świadków i stron w tej sprawie, wskazują na to, że cała rodzina podchodziła do dokumentów i do formalności w ogóle z dużą lekkomyślnością. Dlatego nie ma gwarancji, że to, co biegła uznała za autentyczny podpis powódki pod innymi dokumentami, był nim w istocie. Od takich wątpliwości wolna jest opinia biegłego M.. Dysponował on próbkami pobranymi przez Sąd – najpierw bez udziału biegłego, a następnie (dodatkowo) z jego udziałem. Nie było więc podstaw by konfrontować biegłych ani zasięgać opinii instytutu – o co wnioskowała powódka.

Na marginesie tylko trzeba wskazać, że wnioski te korespondują z ustaleniami postępowania przygotowawczego, które zakończyło się – również za opiniami biegłych – umorzeniem z powodu braku danych uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Opinia biegłego M. jest najważniejszym argumentem przemawiającym na korzyść wiarygodności pozwanego.

Z powyższego wynika, że:

- 1) umowa sprzedaży T. jest ważna, a powództwo o ustalenie jej nieważności podlega oddaleniu jako bezzasadne - na podstawie art. 189 k.p.c., zresztą w ocenie Sądu powódka nie miała interesu prawnego w żądaniu ustalenia, skoro mogła poprzestać na żądaniu wydania pojazdu (jak w punkcie 2. pozwu),
- 2) pozwany – jako właściciel T. i współwłaściciel ((...)) M. - nie miał obowiązku ani wydania tych pojazdów powódce, ani zapłaty ich wartości, zaś ewentualne kwestie dotyczące współwłasności powódka może regulować w odrębnych postępowaniach dotyczących zniesienia współwłasności lub ustalania sposobu korzystania z przedmiotu współwłasności, zatem powództwo określone w punkcie 2. I 3. pozwu podlega oddaleniu jako bezzasadne na podstawie art. 222 §1 (jeśli traktować je jako windykacyjne) i art. 415 k.c. (jeśli traktować jako powództwo odszkodowawcze o zapłatę równowartości),
- 3) skoro pozwany nie dopuścił się przywłaszczenia samochodów, odpada wskazana przez powódkę podstawa faktyczna „rażącej niewdzięczności” pozwanego, warunkującej skuteczne odwołanie darowizny – i w tym zakresie powództwo podlega oddaleniu jako bezzasadne na podstawie art. 898 §1 i 2 k.c.

Na koniec należy wskazać, że – choć reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników strony tego nie wskazywały i tego nie dowodziły – istniała możliwość zakwalifikowania umów sprzedaży obu pojazdów w (...) i (...) r. jako czynności prawnych pozornych, skoro nabycia dokonał pozwany na własną rzecz, a dokumenty zakupu i zarejestrowania wskazywały w obu przypadkach na inną osobę (B. Ż. (1) i powódkę) – w celu ukrycia dochodów pozwanego przed fiskusem. W wyroku z 10.06.2013 r., sygn. akt II PK 299/12 (LEX nr 1393828) Sąd Najwyższy stwierdził, że oświadczenie woli jest złożone dla pozorów, jeżeli jest symulowane. Symulacja ta musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony, które dokonują symulowanej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich przeświadczenie (niezgodne z rzeczywistością), że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie, musi między stronami istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji); jest to

porozumienie co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Niezgodność rzeczywistego zamiaru stron z treścią czynności prawnej musi odnosić się do jej skuteczności prawnej, woli powołania do życia określonego stosunku prawnego. Cechą pozornego oświadczenia woli jest zaś to, że na zewnątrz, z punktu widzenia osób trzecich, sprawia ona wrażenie czynności rzeczywistej. Zgodnie z treścią art. 83 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Inaczej mówiąc strony niejako udają, że dokonują jakiejś czynności prawnej, np. zawierają umowę sprzedaży. Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują łącznie następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczonymi a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana.

Wówczas można by dojść do wniosku, że dowody zakupu formalnie poprawnie dokumentują transakcje sprzedaży, które jednak - jako pozorna - byłyby wadliwe materialnie, a co za tym idzie – właścicielem pojazdów byłyby nadal w obu przypadkach osoba (osoby), od której pozwany nabył oba samochody. Wtedy jednak tym bardziej należałoby odmówić powódce jakichkolwiek praw własnościowych wobec obu pojazdów. Umowy sprzedaży T. i udziałów w M. przez powódkę na rzecz pozwanego byłyby ważne, lecz bezskuteczne (gdyż powódka nie mogłaby przenieść praw, których sama nie posiadała).

Przedmiotem niniejszej sprawy nie było ustalenie bezskuteczności umowy, a jej nieważności.

W ocenie Sądu, wobec zbyt wąskich dowodów, dotyczących okoliczności zakupu pojazdów przez pozwanego od osób trzecich (i ich zamiaru pozorności), nie ma jednak wystarczających dowodów, by czynić kategorię ustalenia w tym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 i art. 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powinny one wynosić (...) zł - poza opłatą od pełnomocnictwa procesowego (17 zł) powódka powinna zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego obliczone dla podanej wartości przedmiotu sporu (...)zł) – (...)zł. Skoro zastępstwo pozwanego było z wyboru, a nie z urzędu, nie należało podwyższać wynagrodzenia o VAT.